

Strzelba nie tylko dla samobójców i biedaków

data aktualizacji: 2021.10.29 autor: Sławomir Burzyński



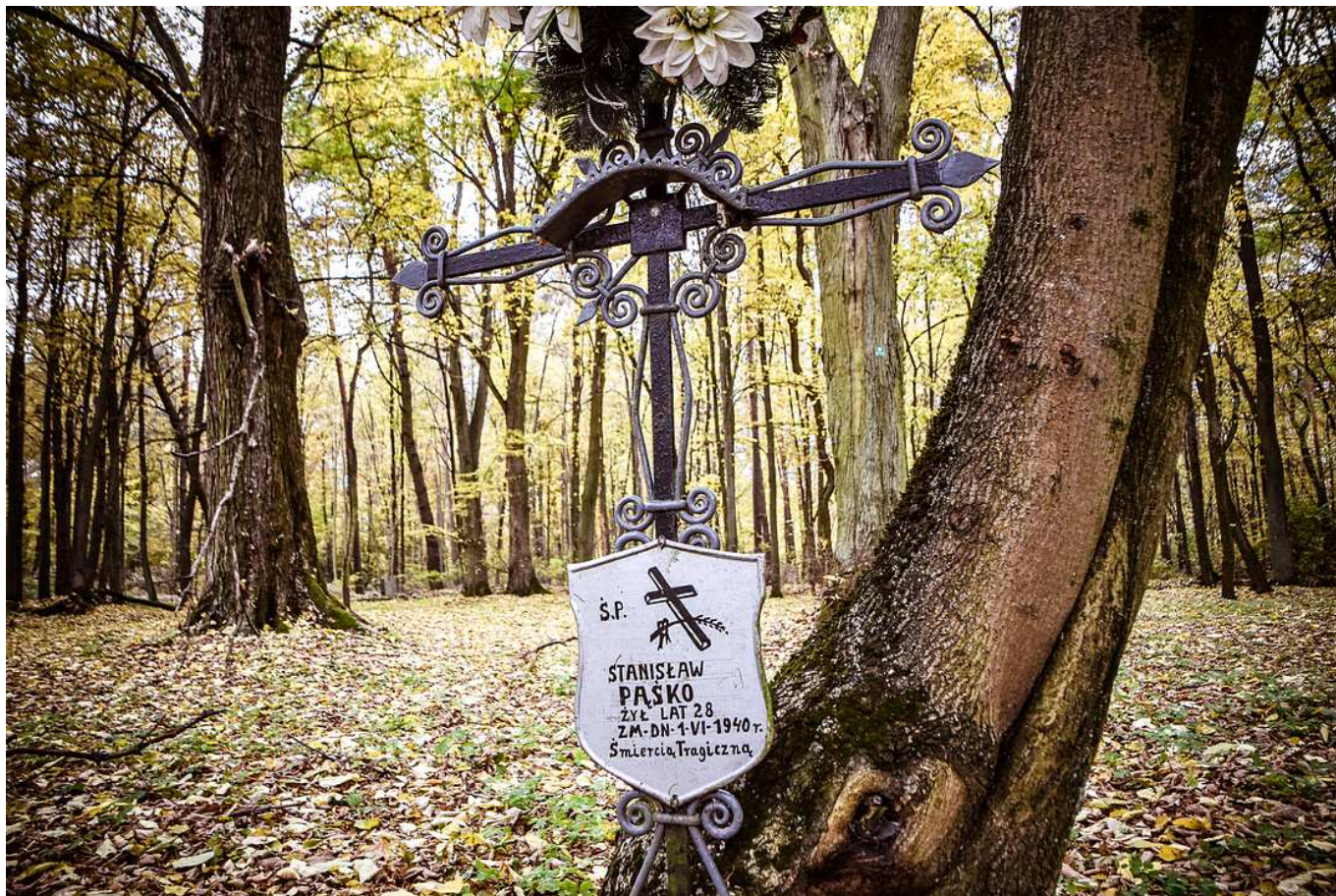
(Fot. Sławomir Burzyński)

Cmentarz przy ulicy Strobowskiej w Skierniewicach zwany Strzelbą był miejscem pochówku międzywojennych samobójców, ludzi niezamożnych, ale także żołnierzy - niemieckich i radzieckich. Położony na skraju lasu na peryferiach miasta, przez wiele lat zapomniany i zarastający chaszczami.

W pamięci skierniewiczian Strzelba funkcjonowała w okresie międzywojennym jako cmentarz samobójców.

- Sądząc po grobach, raczej nie ma to podstaw historycznych - uważa Marzena Rafińska z Muzeum Historycznego Skierniewic, ale według Piotra Paradowskiego z MHS jest to bardzo prawdopodobne:
- Kiedyś dostęp do broni był łatwiejszy.

Tylko część z zachowanych nagrobków pozwala zidentyfikować zmarłych, ale zwraca uwagę zadziwiająco duży odsetek ludzi, którzy odeszli w sposób nagły.



Stanisław Paśko lat 28 „zginął śmiercią tragiczną” w 1940, zawodowy plutonowy Stefan Stępień „zmarł tragicznie” w 1929 mając 25 lat, zawodowy sierżant Stefan Kopeć „zginął tragicznie” 13 marca 1924 roku w wieku 30 lat. Jest też mogiła ofiar mordu – 22-letnia Władysława Szymańska i 25-letni Jan Szymański zginęli z rąk hitlerowców w 1943 roku.

- Przed wojną mówiło się, że tam chowają grzeszników, ale na Strzelbie spoczywają nie tylko samobójcy, lecz również zabici w czasie okupacji – mówi Kazimierz Figat, w czasie niemieckiej okupacji biorący udział w konspiracji harcerskiej w Skierniewicach.

Początki cmentarza Strzelba sięgają przełomu XIX i XX wieku, można tu znaleźć mogiły z okresu I wojny. Jedna z nich, z wrytym krzyżem żelaznym i napisem „Schoernig adjutant 1 res. Inf. rgt 229 zm. 26.12.1914”, jest warta szczególnej uwagi.



W 2014 roku Łukasz Konopacki ze Skierniewickiego Klubu Kolekcjonerów zainicjował społeczną akcję odnowienia pomnika na mogile poległego Niemca. Grupa pasjonatów umieściła kamień nagrobny na betonowym fundamencie i odnowiła zatarty napis. Kolekcjoner ustalił też, kim był spoczywający tu żołnierz.

- Według listy strat 229 rezerwowego pułku piechoty z lat 1914-1918, feldwebelleutnant Richard Schörnig, urodzony we Wrocławiu 28 kwietnia 1876 roku, pełnił funkcję adiutanta i 26 grudnia 1914 został ciężko ranny w okolicach Rudy w bitwie nad Rawką. Najprawdopodobniej został przetransportowany do lazaretu w Skierniewicach, gdzie zmarł tego samego dnia - wyjaśnia.

Jednym z najnowszych pochówków na cmentarzu Strzelba jest grób Jasia Nierenberga z grudnia 1962 roku.

Z inicjatywy Towarzystwa Przyjaciół Skierniewic cmentarz zaczęto oczyszczać, a w roku 2000 na odnowionej bramie umieszczono tablicę „Strzelba cmentarz wielowyznaniowy”.



Zdjęcia: Sławomir Burzyński

Źródło: <https://nekrologi.eglos.pl/aktualnosci/item/39527-strzelba-nie-tylko-dla-samobojcow-i-biedakow>